

Eskapizm

Twórczość Marii Kuźmy Dolaty to fascynujący zapis dialogu dwóch odmiennych światów. Ukształtowana przez małopolską wrażliwość i mistykę, którą chłonęła w murach bielskiego „Plastyka”, artystka przeniosła ten pierwiastek duchowości na grunt surowej, awangardowej Łodzi. Jako absolwentka łódzkiej ASP dokonała syntezy: połączyła południową skłonność do alegorii z intelektualną dyscypliną koloru i formy, właściwą tradycji Strzemińskiego.

W jej pracach warsztat sitodruku i precyzja projektantki spotykają się z potrzebą dotknięcia tego, co niewymierne. Nie jest to malarstwo dekoracyjne, artystka wierzy w filozofię słów art, a każda jej praca jest osobistą, niemal intymną opowieścią.

Po latach powraca do czynnej obecności w przestrzeni galeryjnej, przynosząc ze sobą malarstwo gęste od znaczeń, proste w środkach, a przy tym głęboko poruszające. To powrót do źródeł, ale z bagażem nowych doświadczeń, gdzie każdy ruch pędzla jest wynikiem świadomego wyboru, a nie przypadku.

Eskapizm w pracach prezentowanych na łaskiej wystawie stanowi funkcję regeneracyjnego wycofania. Jest to świadoma podróż do wnętrza, gdzie czas odzyskuje swoją naturalną gęstość.

Prezentowane prace stanowią zderzenie dwóch nurtów: modernistycznej dyscypliny z mistyką koloru. Tam, gdzie modernizm żąda porządku, Maria wprowadza duchowe drżenie. To koncepcja wewnętrznego sanktuarium oraz intymnej przestrzeni. W dobie cyfrowego szumu, gdzie sztuka generatywna tworzy obrazy, tradycyjnie malarstwo staje się aktem oporu.

Wystawa pomaga odciąć nadmiar bodźców, pozwalając na nowo dostrzec ciężar i fakturę rzeczywistości. Forma i barwa przestają być tylko estetyką. Gęsta faktura farby olejnej, jej fizyczny opór i warstwowość, budują optyczną barierę, która izoluje widza od cyfrowego szumu. Błękity to nie tylko kolor wody, ale też zaproszenie do zanurzenia. Magenty i róże nie są tylko światłem, to emocjonalne drogowskazy.